

# Cień wielkiej góry – Budka Suflera

Ona przychodzi chytrze  
Bez ostrzeżeń i gróźb  
I gróźb  
Krzyczy pękniętą liną  
Kamieniem zerwanym spod stóp  
Spod stóp  
Wszystko zaczyna się zwykle  
Jak każdy wspinaczki dzień  
Mmmmm  
Trudny dzień  
Ściana, droga pod szczyt  
A potem nagle krzyk  
Oooooooooooooooooo  
Góry wysokie,  
Co im z Wami walczyć karze?  
Ryzyko, śmierć,  
Tutaj wszystko nie jest ważne  
Na rzesach szron  
Inni już idą dalej  
Na twarzy śnieg  
Lecz są nowi, śmiali są  
Góry wysokie,  
Wiem z Wami walczyć karze  
Ryzyko, śmierć,  
Tutaj wszystko nie jest ważne  
Na rzesach szron  
Inni już idą dalej  
Na twarzy śnieg  
Lecz są nowi,  
Śmiali są  
Tylko czasem  
Tylko czasem,  
Zamyślenie  
Sam możesz wybierać los,  
Szczytów, szczytów ślad  
Sam możesz wybierać los,

Zrozum to, wejdź na szczyt!  
Góry wysokie,  
Wiem z Wami walczyć karze  
Odwaga, śmierć  
Te są zawsze tutaj w parze  
Największa rzecz,  
Swego strachu mur obalić  
Opadnie stu,  
Lecz następni pójda dalej!  
Tylko czasem, czasem zamyślenie  
Tylko czasem, zamyślenie  
Sam możesz wybierać los,  
Szczytów, szczytów ślad  
Sam możesz wybierać los,  
Zrozum to, wejdź na szczyt!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych